



Sygn. akt II CK 395/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. S. i S. S.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „W.(...)” Spółce Akcyjnej Oddział w K. z siedzibą w O.

o odszkodowanie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 5 marca 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i nie obciąża powodów kosztami procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 10 lipca 2003 r., mocą którego oddalone zostało żądanie powodów zasądzenia na ich rzecz odszkodowania w związku ze śmiercią córki. Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że wypadek drogowy, w wyniku którego małoletnia A. S. poniosła śmierć, był zawiniony wyłącznie przez poszkodowaną co w świetle art. 435 § 1 k.c. uchylało odpowiedzialność kierowcy

pojazdu mechanicznego, a w konsekwencji odpowiedzialność pozwanego ubezpieczyciela. Za przesądającą uznał Sąd Apelacyjny opinię biegłego sądowego do spraw badania wypadków drogowych, który stwierdził, że kierujący pojazdem nie miał możliwości ominięcia poszkodowanej rowerzystki ani zatrzymania pojazdu w sposób zapobiegający jej potrąceniu również wówczas, gdyby obserwował przedpole jazdy i gdyby w momencie wypadku nawierzchnia jezdni była sucha, a nie mokra, jak to w rzeczywistości miało miejsce.

W kasacji powodowie zarzucili powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 i art. 6 k.c. przez błędną wykładnię polegającą na obciążeniu powodów ciężarem dowodu, że zachowanie się poszkodowanej nie stanowiło wyłącznej przyczyny wypadku oraz niewłaściwej ocenie winy poszkodowanej jako przyczyny wyłączającej odpowiedzialność posiadacza pojazdu. Ponadto, zarzucili naruszenie przepisów postępowania – art. 382 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 233 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. przez oparcie ustaleń na wysoce wątpliwej opinii biegłego i pominięcie przy ocenie winy poszkodowanej okoliczności, że A. S. była osobą nieletnią nieposiadającą doświadczenia życiowego i właściwego rozeznania sytuacji na jezdni. Skarżący wskazali na potrzebę wykładni art. 436 § 1 k.c. pod kątem wpływu okoliczności obiektywnych, takich jak np. śliska jezdnia, na możliwość przyjęcia wyłącznej winy poszkodowanego, oraz przy uwzględnieniu rozmiaru winy poszkodowanego; zdaniem skarżących, przy ocenie przyczyny egzoneracyjnej z art. 436 § 1 k.c. nie można pomijać wieku poszkodowanego, braku jego doświadczenia życiowego a także niezabezpieczenia skrzyżowania dróg w urzędzenia stwarzające niskie bezpieczeństwo dla użytkowników dróg, np. sygnalizację świetlną. W nawiązaniu do tej ostatniej kwestii powodowie w kasacji stwierdzili, że trakt komunikacyjny, na którym doszło do wypadku charakteryzuje się dużym nasileniem ruchu drogowego i złą reputacją. W tym miejscu dochodziło do wielu tragedii. Miejscowa ludność bezskutecznie występuje o zainstalowanie na skrzyżowaniu dróg sygnalizacji świetlnej.

Powodowie w kasacji wyrazili wątpliwość, czy wina poszkodowanej była tak poważna, że pozwalała nie brać pod uwagę innych okoliczności sprawy (tj. ciężkich warunków jazdy, kontynuowania przez kierowcę jazdy w ciemnych okularach), czy kierujący pojazdem zachował należyłą ostrożność, czy też naruszył zasadę ograniczonego zaufania do innych użytkowników drogi, czy Sąd Apelacyjny mógł mieć pewność co do braku związku przyczynowego pomiędzy warunkami atmosferycznymi a

wypadkiem skoro brak było śladów hamowania czy zachodzi absolutna pewność, że kierowca poruszał się z szybkością bezpieczną?

Z powołaniem się na powyższe powodowie wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do uwzględnienia kasacji.

W postępowaniu cywilnym zadaniem sądu jest zbadanie, czy w ramach prawa materialnego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia o żądaniu powoda, strony udowodniły fakty, z których każda z nich wywodzi skutki prawne dla niej korzystne. Wymaga to przedstawienia przez każdą ze stron twierdzeń co do istnienia bądź nieistnienia określonych faktów, oraz udowodnienia tych twierdzeń. Wyrażenie wątpliwości do prawdziwości twierdzeń strony przeciwnej, względnie co do prawdopodobieństwa zaistnienia innych jeszcze okoliczności faktycznych niż wskazane przez stronę przeciwną bez jednoczesnego ich wykazania przy pomocy powołanych przez siebie dowodów lub udowodnienia braku wiarygodności dowodów przeprowadzonych przez drugą stronę (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.) nie spełnia wymogu udowodnienia własnych twierdzeń. Nieudowodnienie tych twierdzeń powoduje, że sąd władny jest przyjąć, iż fakty wskazywane przez stronę jako prawdopodobne w okolicznościach konkretnej sprawy nie miały miejsca.

W niniejszej sprawie podstawą prawną rozstrzygnięcia o odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego był art. 435 § 1 w zw. z art. 436 § 1 k.c. Stosownie do przesłanek przewidzianych w w/w przepisach, przy uwzględnieniu reguł zawartych w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., na powodach spoczywał ciężar zasadniczo wykazania jedynie, że w wyniku ruchu pojazdu poniosła śmierć ich córka. Pozwany mógł jednak wykazywać, że wypadek był zawiniony wyłącznie przez poszkodowaną lub przez osobę trzecią, za którą posiadacz pojazdu nie ponosił odpowiedzialności albo, że był następstwem siły wyższej. W razie wykazania powyższego odpowiedzialność posiadacza pojazdu, a w konsekwencji – pozwanego, byłaby wyłączona. Wobec podjęcia przez pozwanego obrony w kierunku wykazania wyłącznej winy poszkodowanej w interesie powodów leżało udowodnienie, że poszkodowana nie ponosiła wyłącznej winy, ponieważ istniały jeszcze inne przyczyny, które złożyły się na skutek, z którego powodowie wywodzili swoje roszczenia. W zaistniałej sytuacji ciężar udowodnienia tych innych przyczyn dotyczył więc powodów, a nie pozwanego. W szczególności, to powodowie powinni byli wykazać, że małoletnia A. S. nie posiadała wymaganego doświadczenia i właściwego rozeznania co do prawidłowego poruszania

się na drodze publicznej, że nawierzchnia jezdni była śliska, że w miejscu wypadku powinien być ustawiony odpowiedni znak drogowy lub sygnalizacja świetlna, że kierowca poruszał się z nadmierną prędkością, oraz, że okoliczności te lub ich brak, jak również korzystanie przez kierującego samochodem z ciemnych okularów miały wpływ na zaistnienie wypadku. Żaden z tych faktów nie był przedmiotem ustaleń w zaskarżonym wyroku, żaden z nich nie był też przedmiotem dowodzenia przez powodów w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i przed sądem odwoławczym. Wobec tego, zarzuty skarżących w kasacji odnośnie do naruszenia art. 6 k.c., oraz co do nierozważenia przez Sąd Apelacyjny braku doświadczenia u poszkodowanej, złych warunków drogowych i poruszania się kierowcy pojazdu zbyt szybko oraz w ciemnych okularach nie mogły być uznane za zasadne. Można dodać, że bez znaczenia był też rozmiar winy poszkodowanej. W świetle art. 435 § 1 k.c. istotne było samo zawinione zachowanie się poszkodowanej jako wyłączna przyczyna wypadku a nie postać jej winy (umyślna, nieumyślna, drobne zaniedbanie, rażące niedbalstwo, itp.).

Stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku nie mogły wzruszyć wątpliwości wyrażone w kasacji. Sami skarżący w materiale dowodowym sprawy nie znaleźli na nie satysfakcjonującej odpowiedzi. Ponadto kasacja powinna zawierać zarzuty, te zaś wymagają formułowania myśli w formie twierdzącej a nie w postaci pytań.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że okoliczność, iż poszkodowana była małoletnia nie miał znaczenia dla oceny zachowania się kierującego samochodem. Nie mógł on bowiem tego faktu znać, ani w ustalonych okolicznościach nie można by mu zarzucić, że z powodu widocznych cech fizycznych osoby stojącej przy krawężniku jezdni powinien był wykazać się wzmożoną przezornością. Biegły sądowy przekonująco wyraził w tym zakresie swoją opinię podzieloną przez Sąd Apelacyjny. Dla oceny zachowania się samej poszkodowanej jej wiek także nie przesądzał o braku umiejętności w poruszaniu się po drogach publicznych. A. S. miała 17 lat a w tym wieku, przeciętnie rzecz biorąc, młodzież potrafi zgodnie z zasadami ruchu drogowego poruszać się na rowerze. W każdym zaś razie w ustalonym stanie faktycznym nie można dopatrzeć się takich okoliczności usprawiedliwiających nagłe wtargnięcie na jezdnię, które by wskazywały na inne przyczyny wypadku niż tylko wina samej poszkodowanej. Co do okularów używanych przez kierowcę samochodu to, w przekonaniu skarżących, fakt ten mógł rzutować nie niemożność zauważenia przez niego poszkodowanej w chwili, gdy stała ona z rowerem przy krawężniku jezdni, względnie – wyjeżdżała na jezdnię w poprzek drogi. Tymczasem, Sąd Apelacyjny

przyjął, iż nawet gdyby kierowca mógł widzieć A. S. zanim wpadła ona pod jego samochód, to i tak nie uniknąłby on jej potrącenia. Brak odniesienia się Sądu Apelacyjnego do zarzutu apelacji co do korzystania przez kierowcę z ciemnych okularów nie miał więc wpływu na wynik sprawy.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy oddalił kasację (art. 393¹² k.p.c.). O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.